

## OSP SZWANKUJE. DGP: "STRAŻACY OCHOTNICZY MOGĄ NAWET SZKODZIĆ"

Tylko 30 proc. istniejących w Polsce jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych jest w pełni przygotowanych do udziału w akcjach ratowniczych - to oznacza, że ich członkowie są odpowiednio wyposażeni i przeszkoleni, mają ubezpieczenie i przeszli badania lekarskie - informuje Najwyższa Izba Kontroli.

"Odpowiedzialność za ten stan ponoszą głównie gminy, które finansują OSP. Niektóre samorzady nie wiedzą nawet, że mają na swoim terenie ratowników. Inne strażaków ochotników nie kontrolują" - donosi Dziennik Gazeta Prawna na podstawie raportu, do którego dotarł jako pierwszy. Gazeta zwraca uwagę na efekty takiej sytuacji. "Jednostki OSP w gminie Gołańcz dostały pieniądze na kupno samochodów ratowniczo-gaśniczych, chociaż nie miały w swojej załodze ratowników. Ci zdobyli uprawnienia dopiero dwa lata później, a kierowca - rok po kupnie samochodu. Z kolei gmina Goraj (woj. lubelskie) finansowała dwie jednostki OSP, choć wszyscy jej członkowie nie chcieli wziąć udziału w badaniach i szkoleniach pożarniczych. W garażach natomiast beczynnie stały samochody strażackie i sprzęt ratowniczo-gaśniczy" - czytamy.

Z raportu izby wynika, że "strażacy ochotnicy mogą nawet szkodzić". "Zwłaszcza gdy pochodzą z jednostek, które nie należą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i nie współpracują z PSP. I choć - jak zaznacza NIK - w akcjach ratunkowych brali udział sporadycznie, to z powodu braku odpowiedniego sprzętu czy szkoleń często stwarzali niebezpieczeństwo dla siebie samych. Rosło również ryzyko niepowodzenia prowadzonych działań" - czytamy w "DGP".

*Niewątpliwie Ochotnicze Straże Pożarne to istotna część Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, dlatego na ich funkcjonowanie przeznaczane są znaczne środki publiczne. W kontrolowanym przez NIK okresie, w latach 2014-2017 był to niemal miliard złotych rocznie.*

*fragment komunikatu Najwyższej Izby Kontroli*

Jak pisze NIK, w trakcie kontroli uznała, że środki publiczne, które dostały jednostki OSP włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego zostały wykorzystane efektywnie - umożliwiły utrzymanie standardów dotyczących liczby ratowników, poziomu ich wyszkolenia i wyposażenia. Za mało pieniędzy przeznaczono jednak na przygotowanie tych jednostek do podejmowania działań w zakresie ratownictwa specjalistycznego na poziomie podstawowym. "Natomiast środki publiczne przekazane na funkcjonowanie jednostek OSP poza krajowym systemem, nie pomogły znacząco w

zwiększeniu ich zdolności do podejmowania działań ratowniczych. Niewielkie kwoty nie pozwalały bowiem na osiągnięcie i utrzymanie odpowiedniego stanu technicznego sprzętu i należytego poziomu wyszkolenia ratowników" - czytamy na stronie izby.

**Czytaj też:** [Włoscy strażacy powiększają flotę śmigłowców](#)

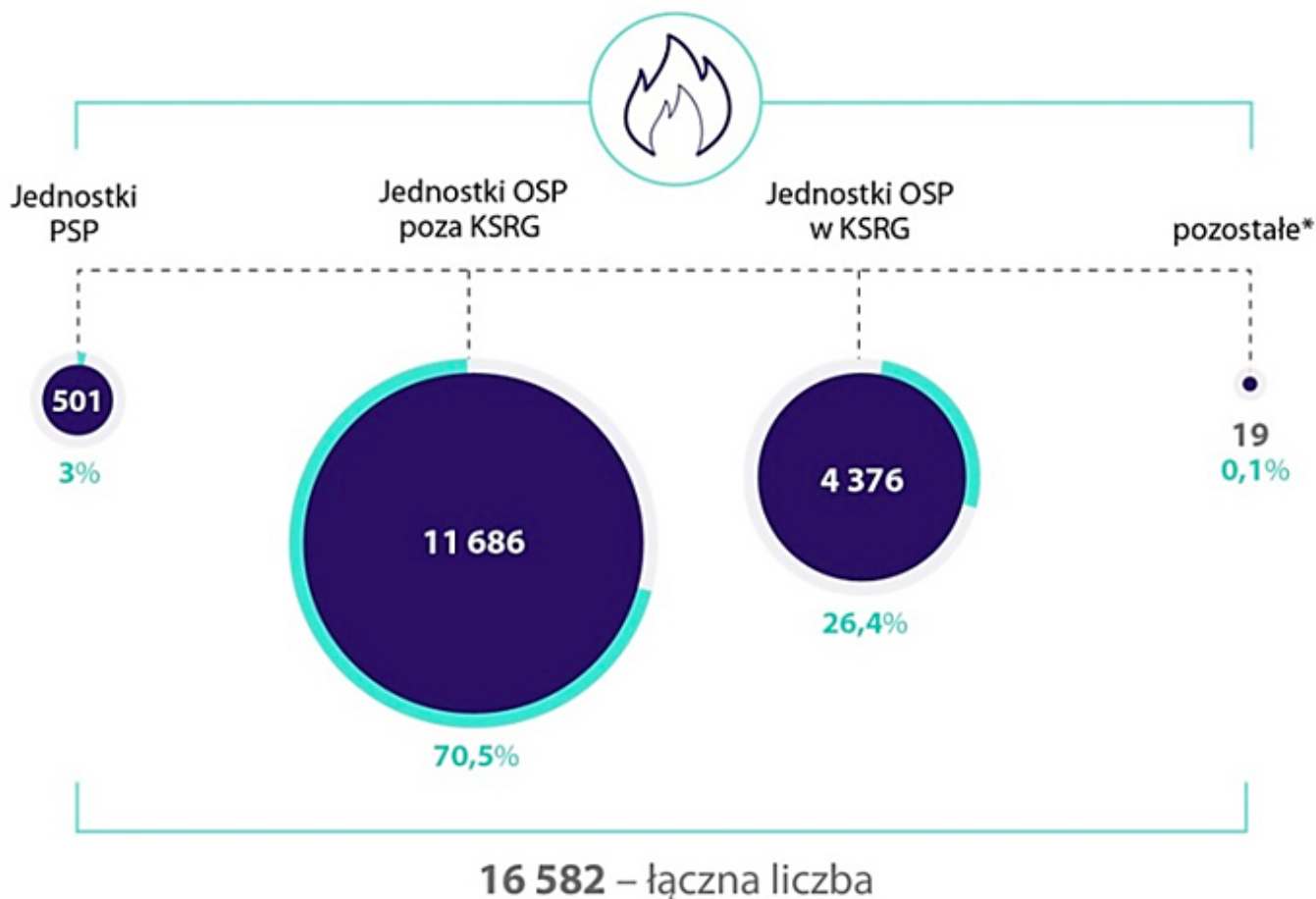
Do OSP pieniądze trafiają z wielu źródeł: z budżetu państwa, budżetów jednostek samorządów terytorialnych, funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, zakładów ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia od ognia czy też z funduszy europejskich. Przykładowo, w odpowiedzi na interpelację dot. "sytuacji kryzysowej w Państwowej Straży Pożarnej", sekretarz stanu MSWiA Jarosław Zieliński informował pod koniec czerwca br., że w latach 2016-2018 dla jednostek OSP na dofinansowanie zakupu sprzętu transportowego (samochodów ratowniczo-gaśniczych) przekazano środki finansowe w wysokości:

- w 2016 roku dla jednostek OSP należących do ksrg - 20 365 000 zł, a dla pozostałych jednostek OSP - 11.274 tys. zł, łącznie zakupiono 171 szt. ww. samochodów;
- w 2017 roku dla jednostek OSP należących do ksrg - 47 530 000 zł, a dla pozostałych jednostek OSP - 16 080 tys. zł, łącznie zakupiono 279 szt. ww. samochodów;
- w 2018 roku dla jednostek OSP należących do ksrg - 41 975 000 zł, a dla pozostałych jednostek OSP -14 294 tys. zł, łącznie zakupiono 375 szt. ww. samochodów.

Natomiast w 2019 roku na zakup sprzętu transportowego dla OSP należących do ksrg zaplanowano dotacje w wysokości 50 200 000 zł, a dla pozostałych jednostek OSP - w wysokości 17 000 000 zł. Po uwzględnieniu dodatkowych źródeł finansowania, a także środków pieniężnych pozostających w dyspozycji Komendanta Głównego PSP, w 2019 roku na zakup samochodów dla OSP jest planowana kwota w wysokości 204 283 750 zł.

Najistotniejsze jest jednak finansowanie działalności OSP przez gminy, na terenie których mają swoje siedziby. To na gminie bowiem ciąży obowiązek ponoszenia kosztów wyposażenia, utrzymania, wyszkolenia i zapewnienia gotowości bojowej jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, w tym także kosztów umundurowania, ubezpieczenia i badań lekarskich ratowników. To także gmina wypłaca ekwiwalent pieniężny tym, którzy brali udział w działaniach ratowniczych, albo szkoleniu organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub samą gminę.

## Jednostki ochrony przeciwpożarowej wg stanu na 31 grudnia 2017 r.



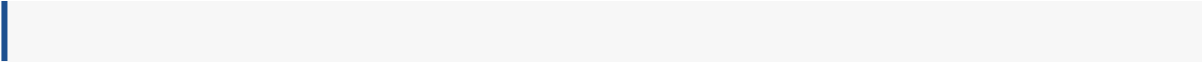
\*4 Zakładowe Straże Pożarne, 1 Lotniskowa Służba Ratowniczo-Gaśnicza, 14 jednostek Wojskowej Ochrony Przeciwpożarowej

Źródło: NIK

W Polsce istnieje ponad 16,5 tys. OSP. Każda Ochotnicza Straż Pożarna jest stowarzyszeniem, które opiera swoją działalność na pracy społecznej członków. Jak przypomina NIK, z ustawy o ochronie przeciwpożarowej wynika, że ratownik, który chce brać udział w akcjach musi spełnić kilka warunków: mieć co najmniej 18 lat, ale nie więcej niż 65; odbyć szkolenie pożarnicze; posiadać aktualne badania lekarskie dopuszczające do udziału w działaniach ratowniczych; ubezpieczenie. Liczba wykazała, że nie wszyscy te warunki spełniają.

*Kontrolerzy sprawdzili dokumentację 69 akcji ratowniczych przeprowadzonych przez OSP działających w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i dokumentację 40 akcji jednostek spoza tego systemu. Okazało się, że najczęściej lekceważony był obowiązek dotyczący badań lekarskich - nie miało ich 18 ratowników OSP działających w ramach systemu i dwukrotnie więcej spoza - 37. Podstawowego przeszkolenia pożarniczego nie przeszło 3 ratowników działających w KSRG i pięciokrotnie więcej (16) spoza systemu.*

*fragment komunikatu Najwyższej Izby Kontroli*

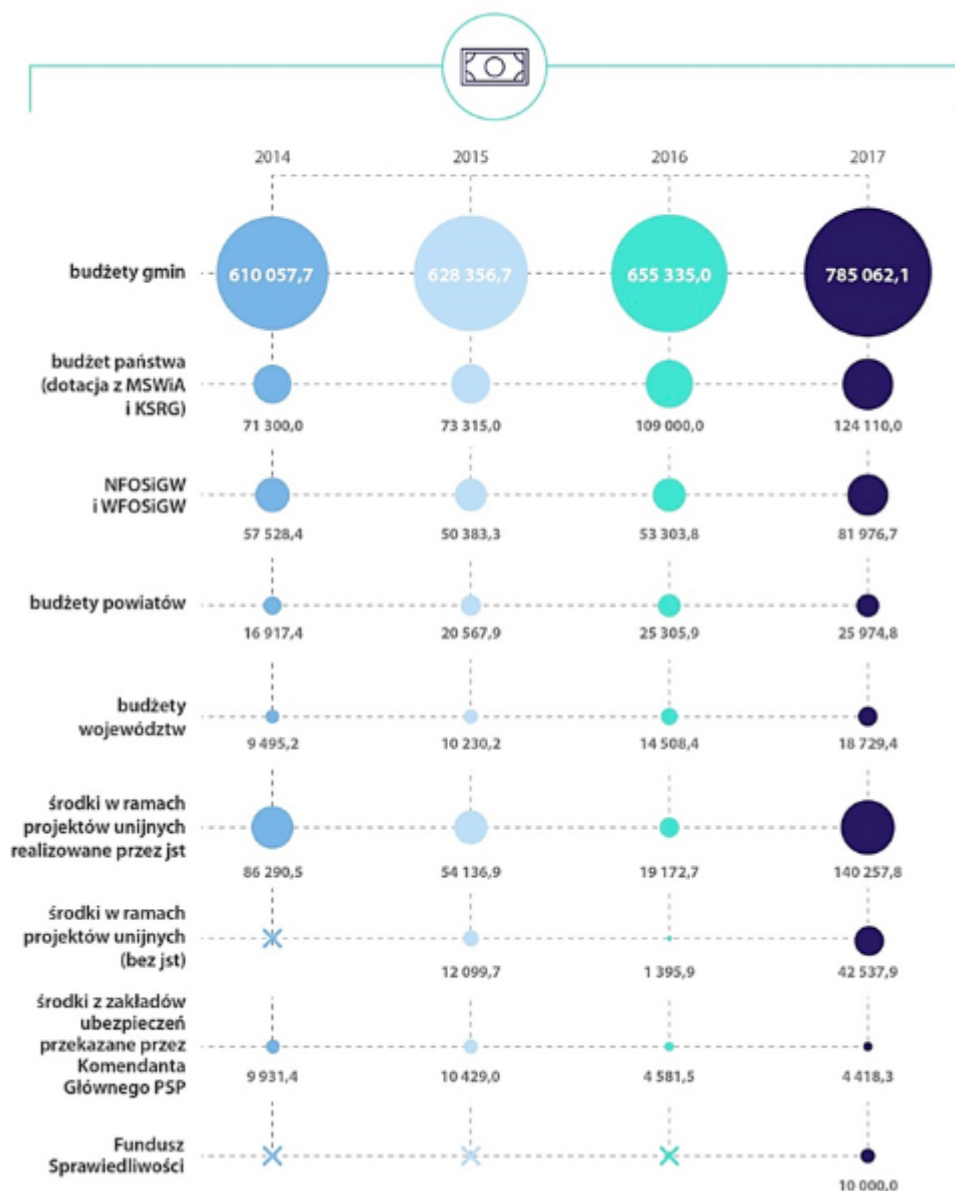


Jak podaje NIK, aż ponad połowa skontrolowanych gmin (58 proc.) nie miała kompletnych i aktualnych informacji o liczbie ratowników OSP mogących brać udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych, ich przeszkoleniu i wyposażeniu. Dostępne dane pochodziły z rocznych dokumentów sprawozdawczych, które same jednostki przekazywały swojemu związkowi "co nie zawsze odzwierciedlało stan rzeczywisty".

**Czytaj też:** [Do kogo trafią strażackie drony?](#)

Co więcej, izba wykryła nieprawidłowości w wypłacie ekwiwalentu w 75 proc. kontrolowanych gmin, w których członkowie OSP dostawali go za udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, choć nie powinni w nich uczestniczyć ponieważ nie mieli podstawowego przeszkolenia pożarniczego, aktualnych badań lekarskich, albo nie osiągnęli wymaganego wieku. Ustalono również, że 50 proc. badanych gmin nie przestrzegało zasad w sprawie kierowania członków OSP na okresowe, bezpłatne badania lekarskie.

Wysokość środków publicznych na finansowanie działalności ratowniczej jednostek OSP (w tys. zł)



Źródło: NIK

Na podstawie wyników przeprowadzonej kontroli NIK wnosi o podjęcie przez Komendanta Głównego oraz komendantów wojewódzkich i powiatowych Państwowej Straży Pożarnej, marszałków województw, wójtów (burmistrzów i prezydentów miast), prezesów zarządów: narodowego oraz wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, działań zmierzających do optymalizacji finansowania poszczególnych OSP poprzez uwzględnianie ich aktualnej roli i potencjału w systemie ochrony przeciwpożarowej oraz realnych możliwości jego poprawy. NIK chce również monitorowania efektywności i prawidłowości wykorzystywania środków przeznaczanych na działalność ratowniczą poszczególnych OSP i zapewnienia wymiany informacji w tym zakresie, umożliwiającej racjonalizację dofinansowywania OSP.

**Czytaj też:** [Pożar w PSP. "Jak tak dalej pójdzie, to Państwowa Straż Pożarna legnie w gruzach"](#)

Natomiast prezesów OSP Izba prosi o podjęcie kroków mających na celu zapewnienie bezpośredniego

uczestnictwa w działaniach ratowniczych wyłącznie ubezpieczonych członków OSP, którzy spełniają ustawowe kryteria w zakresie: wieku, badań lekarskich oraz szkolenia pożarniczego.

MR/PAP